

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Długosz SSO del. Robert Pelewicz (spr.) SSA Lidia Haj
Protokolant:	Dariusz Kubat

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krakowie Beaty Szuba

po rozpoznaniu w sprawie A. N. s. J., oskarżonego o przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i inne,

zażalenia wniesionego przez obrońcę oskarżonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 maja 2022 r., sygn. akt II AKp 20/22,

w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

A. N. został oskarżony o popełnienie wielu przestępstw kwalifikowanych z następujących przepisów: art. 258 § 3 k.k.; art. 183 § 1 k.k. i art. 164 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x22); art. 183 § 1 i 5 k.k. i art. 164 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x2); art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. (x1); art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x6); art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x1); art. 271 § 1 i 3 k.k. (x2); art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x1); art. 296a § 1 i 2 k.k. (x1); art. 225 § 1 k.k. (x1); art. 271a § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x3); art. 61 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2, 3, 5 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 8 § 1 k.k.s. (x4); art. 183 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.s. (x1); art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x1); art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x1); art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. (x1).

Oskarżony A. N. pozostaje pozbawiony wolności w sprawie Sądu Okręgowego w Krakowie (sygn. akt VI K 45/20) od etapu postępowania przygotowawczego - od dnia 2 kwietnia 2019 r., w którym został zatrzymany o godz. 6:15, przy czym tymczasowe aresztowanie zastosowano wobec niego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia z dnia 4 kwietnia 2019 r. (sygn. akt II Kp 681/19/S). Izolacja procesowa A. N. jest stosowana nieprzerwanie, gdyż była przedłużana postanowieniami Sądu Okręgowego w Krakowie i Sądu Apelacyjnego w Krakowie (chronologicznie wymienionymi w postanowieniu Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2022

r., w sprawie VI K 45/20), a ostatnio postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 maja 2022 r., sygn. akt II AKp 20/22) do dnia 18 października 2022 r., do godziny 6:15, albowiem w związku z kolejnym upływem okresu tymczasowego aresztowania oraz niezakończonym postępowaniem przed sądem I instancji - Sąd Okręgowy w Krakowie w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2022 r. (sygn. akt VI K 45/20), wystąpił do Sądu Apelacyjnego w Krakowie o przedłużenie tymczasowego aresztowania oskarżonego A. N. (k. 13423-13429).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w Krakowie w całości uwzględnił wniosek Sądu Okręgowego w Krakowie, co do istnienia w realiach rozpoznawanej sprawy przesłanek pozytywnych ogólnych z art. 249 § 1 k.p.k., jak i pozytywnych szczególnych z art. 258 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. k.p.k. oraz art. 263 § 4 k.p.k., a także braku negatywnych przesłanek szczególnych z art. 259 § 1 i 2 k.p.k.

Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem obrońca oskarżonego A. N. – adw. M. O., zarzucając:

- 1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj. art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez przedłużenie tymczasowego aresztowania mimo braku obawy matactwa;
- 2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj. art. 258 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, że zagrożenie surową karą pozbawienia wolności rodzi uzasadnioną obawę negatywnego wpływu na dalszy tok postępowania;
- 3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj. art. 263 § 4 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego wskazuje na celowe przewlekanie przez niego postępowania.

W konkluzji skarżący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia „poprzez odmowę zastosowania wobec oskarżonego A. N. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania”, względnie o zastosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych.

Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, co następuje.

Zażalenie obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizując sytuację procesową oskarżonego A. N. w kontekście zarzutów zażalenia, to pierwszej kolejności podkreślić należy, że każde przedłużanie tymczasowego aresztowania jest decyzją procesową autonomiczną wobec tej, która została podjęta poprzednio w przedmiocie zastosowania tego środka zapobiegawczego oraz uprzednich decyzji procesowych o jego przedłużeniu (zob. postanowienie SA w Krakowie z 06.03.2018., II AKz 104/18, Legalis 1856015). Nie budzi więc wątpliwości w realiach rozpoznawanej sprawy konieczność weryfikacji podstaw stosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego A. N., zarówno w kontekście istnienia przesłanek pozytywnych ogólnych z art. 249 k.p.k., jak i pozytywnych szczególnych z art. 258 k.p.k., a także wystąpienia negatywnych przesłanek szczególnych z art. 259 k.p.k., albowiem zaistnienie negatywnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania powinno skutkować odstąpieniem od zastosowania izolacji w ramach tego środka zapobiegawczego, a jeśli występują podstawy faktyczne i prawne - zastosowaniem innego środka zapobiegawczego.

Ponadto, jak słusznie sugeruje skarżący w części motywacyjnej zażalenia, przepis art. 257 § 1 k.p.k. wyrażający dyrektywę minimalizacji tymczasowego aresztowania, stosownie do której izolacja w ramach aresztu powinna być stosowana w ostateczności, gdy inne (wolnościowe) środki zapobiegawcze nie będą w stanie zabezpieczyć prawidłowego toku postępowania karnego - nakłada na sąd stosujący i sąd przedłużający tymczasowe aresztowanie obowiązek rozważenia, czy dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania jurysdykcyjnego konieczne jest stosowanie tymczasowego aresztowania, czy też wystarczający jest inny środek o charakterze wolnościowym. W konsekwencji, gdy okoliczności sprawy zmieniły się w taki sposób, że wystarczające jest dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania stosowanie innych środków zapobiegawczych, tymczasowe aresztowanie należy niezwłocznie zmienić na inny środek zapobiegawczy.

Przypomnieć więc w powyższym kontekście trzeba, że obowiązek przedstawienia dowodów świadczących o dużym prawdopodobieństwie popełnienia przez oskarżonego A. N. zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw oraz przytoczenie okoliczności wskazujących na istnienie podstaw i konieczność stosowania tymczasowego aresztowania, o których mowa w art. 251 § 3 k.p.k., odnosi się nie tylko do postanowienia o zastosowaniu tego środka zapobiegawczego, ale również do rozstrzygnięcia podejmowanego na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy w trybie art. 263 § 4 k.p.k. o przedłużeniu aresztu i wymusza na sędzię szczególnie wnikliwą ocenę konieczności stosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji, przy uwzględnieniu, czy w okolicznościach konkretnej sprawy istnieje realne zagrożenie dla przebiegu postępowania, wolności i praw innych osób, jak również bezpieczeństwa publicznego. Inne rozumienie treści art. 263 § 4 k.p.k. nie spełniałoby wymaganego przez Konstytucję RP standardu jasności, kompletności i precyzji unormowania ustawowego.

W realiach rozpoznawanej sprawy wymaga wyeksponowania, iż tak jak w poprzednich decyzjach procesowych o zastosowaniu, a następnie przedłużaniu aresztu w sprawie Sądu Okręgowego w Krakowie (sygn. akt VI K 45/20), tak i na obecnym etapie postępowania karnego brak jest podstaw do kwestionowania ogólnej podstawy dowodowej, określonej w art. 249 § 1 k.p.k. Mając na uwadze tę okoliczność (a zwłaszcza materiał dowodowy wskazany w części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia), uznać należało, że wykazanie dowodowe dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez A. N. zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw - na tym etapie postępowania karnego - nie budzi wątpliwości, a konieczność zabezpieczenia dalszego prawidłowego toku procesu jest bezsporna. Wynika to choćby z analizy protokołów rozpraw z dni: 14 stycznia, 28 stycznia, 25 lutego, 4 marca, 18 marca, 4 kwietnia, 29 kwietnia i 13 maja 2022 r., która nie wskazała aby przeprowadzone na nich dowody ze źródeł osobowych osłabiały duży stopień uprawdopodobnienia popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, w jakimkolwiek zakresie. Przeciwnie, powtórzyć należy za Sądem Apelacyjnym, że „świadek F. Z. (k. 13350 do 13352) złożył zeznania które spójne są ze wspomnianymi wyżej relacjami J. S., a świadek I. B. potwierdziła, że oskarżony zarządzał działalnością spółki (...) (k. 13347). Od 29 grudnia 2021 roku nie zostały również ujawnione - w tym poza rozprawą - żadne inne dowody lub informacje o dowodach, które mogłyby mieć ujemne znaczenia dla prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów.”. Także i w toku postępowania międzyinstancyjnego wywołanego zażaleniem obrońcy oskarżonego nie ujawniono żadnych dowodów, które skutkowałyby dezaktualizacją argumentacji przedstawianej w poprzednich postanowieniach o zastosowaniu i przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec A. N.. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu wszechstronnie i z niezbędną wnikliwością analizował zasadność wniosku Sądu Okręgowego o przedłużenie czasu trwania tymczasowego aresztowania A. N. na dalszy okres powyżej 2 lat, rzeczowo i wyczerpująco odnosząc się do argumentacji w tym wniosku przedstawionej. Ponowna analiza zgromadzonego do tej pory materiału dowodowego w konfrontacji z zażaleniem obrońcy oskarżonego oraz zaskarżonym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego, podjęta przez Sąd Apelacyjny w składzie 3 sędziów prowadzi do pełnego potwierdzenia ustaleń dokonanych w zaskarżonym postanowieniu.

Zauważenia przy tym wymaga, że celem postępowania incydentalnego w przedmiocie stosowania środków zapobiegawczych nie jest merytoryczna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie i ustalenie czy oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, a jedynie rozważenie czy dowody te stwarzają stan prawdopodobieństwa, o jakim mowa w 249 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie SN z 26.11.2003., WZ 59/03, Legalis 98416), gdyż w postępowaniu w przedmiocie każdego środka zapobiegawczego rola sądu ogranicza się do zweryfikowania istnienia ustawowych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania, a nie obejmuje badania sprawstwa oskarżonego. W rozpoznawanym zakresie - a więc postępowaniu incydentalnym prowadzonym w trybie art. 263 § 4 k.p.k. w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego A. N. - niedopuszczalne byłoby rozstrzyganie, które z wymienionych najpierw w akcie oskarżenia, a następnie w postanowieniu Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2022 r., sygn. akt VI K 45/20, a zwłaszcza postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 maja 2022 r., sygn. akt II AKp 20/22, źródeł dowodowych są wiarygodne, a które godne wiary nie są (postanowienie SA w Krakowie z 09.08.2018., II AKz 405/18, KZS 2018/9/32).

Analiza akt sprawy Sądu Okręgowego w Krakowie VI K 45/20 prowadzi również do słuszności wniosku przyjętego w zaskarżonym postanowieniu, że w sprawie nadal występują szczególne przesłanki stosowania izolacji oskarżonego w ramach tymczasowego aresztowania, a przewidziane w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k. oraz w art. 263 § 4 k.p.k.

Zarzucając naruszenie art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. skarżący koncentruje się na twierdzeniu, że „Oskarżony w sposób aktywny bierze udział w postępowaniu i trudno zgodzić się z uzasadnieniem zaskarżonego postanowienia, że oskarżony może wykorzystać warunki wolnościowe do niedozwolonej obstrukcji procesowej.” (s. 2-3 zażalenia), zapominając, że w sytuacji, gdy oskarżony zarzucane przestępstwa miał popełnić wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, to w razie znalezienia się na wolności mogliby uzgadniać wspólną wersję wydarzeń zmierzających do uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności karnej, jaka im grozi. W konsekwencji przynależność A. N. do zorganizowanej grupy przestępczej, ze względu na istniejące z założenia w takiej grupie powiązania, przepływ informacji, jak również istniejącą pomiędzy jej członkami swego rodzaju solidarność, sprawia, że choćby z tych względów obawa matactwa rysuje się całkiem realnie, gdyż podejrzany pozostając na wolności miałby nieograniczone możliwości podejmowania kontaktów z innymi osobami, w tym nakłonienia do składania fałszywych zeznań i wyjaśnień oraz uzgodnienia wspólnych wersji wydarzeń, korzystnych zarówno dla nich, jak i dla siebie samego (postanowienie SA w Krakowie z 15.09.2017., II AKz 353/17, LEX 2521584).

Skarżący powinien także pamiętać, że wykazanie realności obawy matactwa nie wymaga udowodnienia, iż takie działania były podejmowane czy też będą podejmowane w przyszłości, ponieważ obawa matactwa nie jest próbą nakłonienia do fałszywych zeznań czy też wyjaśnień, gdyż wówczas matactwo zostałoby już dokonane. Dla przyjęcia obawy matactwa nie jest nawet konieczne, aby podejrzany podjął już konkretne zachowania utrudniające postępowanie, ale w kontekście argumentacji podniesionej w zażaleniu warto odwołać się do utrwalonego w orzecznictwie poglądu, że obawa, o której mowa w dyspozycji art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., co do zasady musi być uzasadniona konkretnymi okolicznościami wskazującymi na jej istnienie, a przede wszystkim wcześniejszym zachowaniem podejrzanego podjętym w tym właśnie celu, jak i zachowaniem innych osób (zob. postanowienie SN z 19.02.2021., I KZ 35/20, LEX 3137795). Tak właśnie jest w realiach rozpoznawanej sprawy, gdyż nie można utracić z pola widzenia, że świadek G. S. wyraził obawy o bezpieczeństwo własne i rodziny w związku ze składaniem zeznań w sprawie (k. 13075v), a w poprzednich etapach postępowania odnotowano już próby wpływania przez A. N. na K. C. (którego powtórnego przesłuchania domaga się obecnie oskarżony - k. 13422), R. C. i T. J., na które wskazywano już w poprzednich rozstrzygnięciach o środkach zapobiegawczych. W konsekwencji, aresztowanie wobec A. N. przedłużono nie tylko z tego względu, że oskarżony wcześniej podejmował próby bezprawnej ingerencji w jego bieg i tym samym postępowanie to utrudniał, ale także dlatego, aby nie miał szansy podjąć ponownie takich zachowań, to jest aby takim jego zachowaniom zapobiec w przyszłości i tym samym zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania karnego (postanowienie SA w Krakowie z 29.12.2015., II AKz 658/15, LEX 2062875).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że analizowana przesłanka szczególna z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. jest aktualna bez względu na fakt, że postępowanie karne znajduje się już w fazie jurysdykcyjnej - zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania odnosi się bowiem do zachowania oskarżonego A. N., polegającego zarówno na działaniu, jak i zaniechaniu - w okresie od wszczęcia postępowania karnego do jego prawomocnego zakończenia i rozpoczęcia wykonania zastosowanych przez sąd instrumentów reakcji karnej (postanowienie SA w Krakowie z 14.10.2008., II AKz 464/08, Legalis 978149).

Kwestionując natomiast istnienie przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. obrońca oskarżonego podnosi jedynie tyle, iż „Sąd I instancji wywodzi powyższe z zarzuty kierowania przez oskarżonego zorganizowaną grupą, rozciągnięcia w czasie działalności przestępczej, znacznego stopnia społecznej szkodliwości, działań wymierzonych w wiarygodność dokumentów.” (s. 2 zażalenia). W kontekście przedstawionych przez obrońcę okoliczności trzeba w pierwszej kolejności podkreślić, że nie może budzić wątpliwości to, iż art. 258 § 2 k.p.k. stanowi samodzielną podstawę do stosowania tymczasowego aresztowania, przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 k.p.k. i art. 257 § 1 k.p.k. i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k. (postanowienie SA w Krakowie z

02.03.2018., II AKz 87/18 LEX 2453746). W treści art. 258 § 2 k.p.k. chodzi bowiem nie o samą surowość grożącej oskarżonemu kary lecz o wynikającą z niej obawę utrudniania postępowania celem uniknięcia czy odsunięcia w czasie odpowiedzialności karnej i konieczności odbycia kary. Z przepisu art. 258 § 2 k.p.k. wynika, że jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą.

Nie można także zapominać, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż obawa wynikająca z możliwości orzeczenia surowej kary pozbawienia wolności, jako samodzielna przesłanka stosowania aresztu, ma charakter domniemania prawnego i nie jest konieczne dowodowe wykazywanie, aby podejrzany w przeszłości podejmował już działania destabilizujące tok postępowania. Stwierdziwszy zatem zagrożenie surową karą sąd może stosować środek zapobiegawczy nawet wówczas, gdy z materiału dowodowego nie wynika, by podejrzany podejmował jakiegokolwiek próby destabilizowania toku postępowania, czy to poprzez próby matactwa czy ukrywania się lub ucieczki. Źródłem obaw w tym zakresie jest bowiem wyłącznie groźba wymierzenia surowej kary (postanowienie SN z 26.02.2019., II KK 178/18, Legalis 1879491). Wymaga podkreślenia w tym miejscu, że i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPC) dopuszcza pozbawienie wolności człowieka tylko i wyłącznie na podstawie pozytywnej przesłanki szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k., jako samoistnej podstawy izolacji oskarżonego w warunkach tymczasowego aresztowania, stwierdzając nawet, że surowość wyroku, jaki może zapaść w przyszłości i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet popełnienia ponownego przestępstwa. ETPC orzekł tak w sprawach przeciwko Polsce (skarga 44722/98 i skarga 24205/06), na gruncie art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. - dalej EKPC). Nie ma więc wątpliwości, iż na gruncie prawa międzynarodowego praw człowieka ETPC akceptuje funkcjonowanie szczególnego domniemania wynikającego z prognozowanej kary w kontekście ciężaru zarzutów.

Dodatkowo lektura motywów uzasadnienia zażalenia prowadzi do konstatacji, że obrońca koncentruje się na tych okolicznościach, które dowodzą, że prowadzone w tej sprawie postępowanie jurysdykcyjne (a wcześniej także i postępowanie przygotowawcze) nie toczy się z niezbędną sprawnością, nie gwarantuje zakończenia sprawy i wydania wyroku w rozsądnym terminie. Postępowanie to, jak zdaje się sugerować obrońca, godzi zatem w dyrektywę zawartą w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., nakazującą taką organizację i takie przeprowadzenie procesu aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie. W szczególności zaś obrońca zarzuca, że brak jest w tym wypadku podstaw faktycznych dla uznania tej sprawy za „sprawę o szczególnej zawłości”, w takim rozumieniu w jakim pojęcie to włączone zostało do treści art. 263 § 4 k.p.k. Nie ulega przy tym wątpliwości zasadność stanowiska obrońcy, że przedłużenie tymczasowego aresztowania w trybie przepisu art. 263 § 4 k.p.k. na okresy przekraczające terminy wymienione w art. 263 § 2 i 3 k.p.k. ma charakter ekstraordynaryjny, a co za tym idzie - przesłanki w nim wymienione należy interpretować ściśle. Wiąże się to z intencją ustawodawcy, by mobilizować organy procesowe do sprawnego i efektywnego postępowania oraz ograniczyć, w miarę możliwości, czas stosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych, szczególnie wtedy, gdy postępowanie karne nie dotyczy zbrodni.

Sąd Apelacyjny niniejszym składzie analizował przebieg postępowania przygotowawczego i postępowania jurysdykcyjnego, także w aspekcie szybkości i sprawności realizacji czynności dowodowych oraz pozostałych czynności procesowych. Zapewne czynności te mogłyby być przeprowadzone sprawniej, ale trudno zarzucić im poważniejszą i zawinioną przewlekłość lub też, że postępowanie to odbiega negatywnie od standardowo realizowanych czynności procesowych. Czynności do tej pory przeprowadzone znajdują pełne uzasadnienie procesowe, zmierzają do wszechstronnego ustalenia wszelkich szczegółowych okoliczności sprawy, a zwłaszcza odtworzenia okoliczności popełnienia zarzucanych A. N. przestępstw i rzeczywistego udziału w ich popełnieniu każdej z osób współoskarżonych w sprawie Sądu Okręgowego w Krakowie - VI K 45/20. Kwestia szczególnej zawłości niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości - została ona zresztą przesądzona w poprzednich orzeczeniach o tymczasowym aresztowaniu, wydawanych przez Sąd Apelacyjny w Krakowie. Dość zatem wspomnieć, że akt oskarżenia liczy 490 stron i to jedynie w części jawnej, pierwotnie dotycząc 41 oskarżonych. Nadto 112 stron liczy zestawienie materiału dowodowego

dołączone do skargi oskarżycielskiej, prokurator domaga się słuchania 156 świadków, a nadto wnosi o odczytanie na rozprawie zeznań 125 świadków. Tak więc w realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny, obok badania przesłanek tymczasowego aresztowania oskarżonego, nie pominął również analizy szczególnego charakteru okoliczności, które sprawiły, że stadium postępowania jurysdykcyjnego nie można było ukończyć w „zwykłym” terminie. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia precyzyjnie i wszechstronnie wykazano istnienie przyczyn warunkujących potrzebę dalszego stosowania tymczasowego aresztowania, a wyrażone w tym względzie stanowisko Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni aprobuje.

Oczywiście nie można zapominać, że ustawodawca nie formułuje warunku szczególnej zawichości czynności dowodowych wymagających realizacji w toku postępowania, lecz takimi właściwościami ma się charakteryzować konkretna sprawa, jako zespół wymagających przeprowadzenia czynności procesowych warunkujących ujawnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Oznacza to, że szczególna zawichość sprawy może być uwarunkowana wyjątkowymi trudnościami w zakresie techniczno - kryminalistycznej rekonstrukcji konkretnego zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania, w związku z wielością i treściową różnorodnością gromadzonego materiału dowodowego. Pojęcie to odnosi się jednak do takiego głównie układu procesowego, w którym ponadstandardowy stopień skomplikowania procesu poznawczego determinowany jest dużą liczbą złożonych czynności dowodowych wymagających realizacji poprzez czasochłonne działania wykrywcze i badawcze, a nadto poprzez konieczność równoczesnego gromadzenia materiału dowodowego wobec kilkunastu, czy kilkudziesięciu osób podejrzanych, i dokonywania ustaleń obejmujących dziesiątki lub więcej popełnionych przez te osoby czynów zabronionych. Nie powinno więc budzić wątpliwości, że przedmiotowa sprawa należy bez wątpienia do spraw obszernych o wciąż uzupełnianym materiale dowodowym. Ścisłe powiązania przestępnej działalności osób ujawnianych w toku realizacji czynności dowodowych z osobami już oskarżonymi wymaga podejmowania wielu uzupełniających czynności (w tym kolejnych przesłuchań, konfrontacji, okazania osób). Taki właśnie charakter sprawy oraz pozostałe do wykonania, a zarazem niezbędne, czynności dowodowe determinują potrzebę dalszego zabezpieczenia procesu karnego przed utrudnianiem jego przebiegu poprzez stosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego A. N.. Biorąc pod uwagę powyższe nie sposób dopatrzeć się w toczącym się postępowaniu karnym oznak opieszałości bądź przewlekłości.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stwierdza, że podziela ocenę Sądu Apelacyjnego zawartą w zaskarżonym postanowieniu co do zasadności uznania tej sprawy za sprawę o szczególnej zawichości. Podziela także zawarte w tym postanowieniu przekonanie, że dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego A. N. jest koniecznością procesową, znajdującą pełne uzasadnienie zarówno faktyczne jak też prawne. Ewentualna zamiana tymczasowego aresztowania na nieizolacyjne środki zapobiegawcze, nawet stosowane kumulatywnie, na obecnym etapie postępowania jurysdykcyjnego, nie dawałaby niezbędnej gwarancji zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania i nie stanowiłaby dostatecznej gwarancji stawienia się podejrzanej na wezwania organów procesowych.

W powyższym kontekście, biorąc pod uwagę prawo osadzonego do sądzenia w rozsądnym terminie i zwolnienia na czas postępowania, o jakim mowa w art. 5 ust. 3 EKPC, stwierdzić należy za ETPC, że mimo uprawnienia osoby tymczasowo aresztowanej do priorytetowego i szczególnie szybkiego rozpatrzenia jej sprawy, to jednak sędziowie zobowiązani są do dołożenia wszelkich starań w kwestii całkowitego wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz do przyznania tak obronie, jak i organom Prokuratury, wszelkich niezbędnych udogodnień w celu przedstawienia swoich dowodów oraz swojego stanowiska w sprawie. W realiach konkretnej sprawy sędziowie zobowiązani są również do wydania wyroku po dokonaniu należytej analizy sprawy oraz odpowiedzi na pytanie, czy przestępstwo rzeczywiście zostało popełnione i jaka kara powinna zostać nałożona (skarga 11748/03).

Mając powyższe na uwadze, a zwłaszcza uwzględniając intensywność obaw wskazanych powyżej, oczywistym jest, że tok postępowania karnego, toczącego się w niniejszej sprawie, musi być na etapie postępowania jurysdykcyjnego skutecznie zabezpieczony i - uwzględniając charakter oraz intensywność opisanych powyżej obaw - tylko dalsze tymczasowe aresztowanie A. N. jest w stanie sprostać tym wymogom. Żaden inny środek zapobiegawczy o charakterze nieizolacyjnym nie jest w stanie zapewnić prawidłowego toku prowadzonego postępowania. A zatem

w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dyspozycji art. 257 k.p.k., który zawiera tzw. dyrektywę adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej oskarżonego, wyrażającą się w nakazie dokonywania przez sąd oceny potrzeby oraz celowości utrzymywania środka zapobiegawczego, a zwłaszcza tymczasowego aresztowania, oraz - w konsekwencji - uchylenia lub zmiany tego środka w chwili, gdy ustaną przyczyny jego zastosowania (J. Kosonoga, Dyrektywa adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej, Prokuratura i Prawo 2003/12, s. 64-72; J. Skorupka (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, 2016, s. 570). Oczywistym jest przecież, że z punktu widzenia normatywnego i faktycznego, organ procesowy ma obowiązek ciągłego kontrolowania zasadności stosowania środka zapobiegawczego i gdy tylko dojdzie do wniosku, że jego utrzymywanie jest nieuzasadnione, jest zobligowany do jego uchylenia lub zmiany. Tak więc w realiach rozpoznawanej sprawy istnienie w momencie podejmowania przez Sąd Apelacyjny decyzji o przedłużeniu tymczasowego aresztowania przesłanek do dalszego stosowania tego najostrejszego środka zapobiegawczego nie oznacza bowiem zwolnienia Sądu Okręgowego od obowiązku ciągłej kontroli zasadności stosowania tego środka (zob. postanowienie SA w Lublinie z 13.05.2009., II AKz 264/09, LEX 513117; wyrok SN z 24.01.2007., II KK 152/06, LEX 249199).

Na zakończenie trzeba wskazać, że brak jest w sytuacji procesowej oskarżonego A. N. negatywnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania określonych w art. 259 § 1 i § 2 k.p.k. Brak jest bowiem podstaw faktycznych do twierdzenia, że izolacja oskarżonego w warunkach tymczasowego aresztowania stwarza realne zagrożenia dla jego życia i zdrowia. W konsekwencji, zarówno sytuacja osobista, jak i procesowa oskarżonego, nie stanowi poważnego niebezpieczeństwa dla jego zdrowia lub życia (argument z art. 259 § 1 pkt 1 k.p.k.), ani też nie niesie ze sobą wyjątkowo ciężkich skutków dla niego lub jego najbliższej rodziny (argument z art. 259 § 1 pkt 2 k.p.k.). Nie można przy tym zapominać, iż uchylenie tymczasowego aresztowania nie może nastąpić w każdym wypadku wystąpienia skutków niekorzystnych dla aresztowanego lub jego najbliższych, ale tylko wtedy gdy skutki te są wyjątkowo ciężkie, a fakty je uzasadniające są wykazane, przy czym wykazanie ich obciąża stronę, która domaga się ich zastosowania i w konsekwencji to na oskarżonym lub na jego obrońcy ciąży obowiązek przedstawienia i udowodnienia okoliczności w tej materii. Nie jest bowiem rzeczą sądu procedującego w kwestii incydentalnej, a dotyczącej stosowania środków zapobiegawczych, stałe kontrolowanie sytuacji rodzinnej oskarżonego (por. postanowienie SA w Katowicach z 29.02.2012., II AKz 123/12, Legalis 486834).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

SSA Lidia Haj SSA Marek Długosz SSO del. Robert Pelewicz